

UCHWAŁA Z DNIA 26 WRZEŚNIA 2002 R.

I KZP 21/02

W razie skazania za przestępstwa składające się na ciąg przestępstw przewidziany w art. 91 § 1 k.k., zawarta w tym przepisie dyrektywa nakazująca wymierzenie jednej kary za te wszystkie przestępstwa ma odpowiednie zastosowanie do orzekania środków karnych tego samego rodzaju.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: P. Kalinowski (sprawozdawca), M. Sokołowski.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Jerzego D., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 24 maja 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„1. Czy dyrektywa orzekania jednej kary zawarta w art. 91 § 1 k.k. odnosi się również do środków karnych?

W wypadku negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie:

2. Czy norma art. 90 § 2 k.k. znajduje zastosowanie do środków karnych orzeczonych za poszczególne czyny objęte ciągiem przestępstw”?

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego układu procesowego:

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 17 stycznia 2002 r. uznał Jerzego Do. za winnego ciągu przestępstw, polegającego na tym, że:

I. w dniu 1 sierpnia 2001 r. w G., będąc w stanie nietrzeźwości (2,01 promile), kierował pojazdem mechanicznym marki „Fiat 125p”, czym wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 178a § 1 k.k.

II. w dniu 11 września 2001 r. w G., będąc w stanie nietrzeźwości (1,82 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował samochodem osobowym marki „Polonez”, czym wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 178a § 1 k.k.

Za opisany ciąg przestępstw na podstawie art. 178a § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. sąd pierwszej instancji skazał oskarżonego na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Natomiast na mocy art. 49a § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz Fundacji Mielnica w K. świadczenie pieniężne w wysokości 100 zł. Ponadto Sąd orzekł o zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności i o kosztach procesu.

Wyrok ten zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o środkach karnych na niekorzyść oskarżonego prokurator, zarzucając:

- obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 42 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 90 § 1 k.k., polegającą na orzeczeniu wobec Jerzego D. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat za oba zarzucane mu przestępstwa, zamiast wymierzenia środka karnego osobno za każde z przypisanych mu przestępstw, a następnie

odpowiednie zastosowanie do orzeczonych zakazów przepisów o karze łącznej;

- obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 49 § 1 k.k., polegającą na orzeczeniu za przypisane oskarżonemu przestępstwa jednego świadczenia pieniężnego w kwocie 100 zł na rzecz Fundacji Mielnica w K., zamiast orzeczenia za każde popełnione przestępstwo osobno świadczenia pieniężnego na rzecz instytucji lub organizacji, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest świadczenie pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych.

Stawiając te zarzuty, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego Jerzego D. za czyn I środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, za czyn II zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i wymierzenia łącznie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat,
- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego Jerzego D. za czyn I świadczenia pieniężnego w kwocie 300 zł, a za czyn II świadczenia pieniężnego w kwocie 300 zł na rzecz instytucji lub organizacji, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest świadczenie pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację, powziął wątpliwość wymagającą zasadniczej wykładni ustawy, a to art. 91 § 1 k.k. i 90 § 2 k.k., wyrażoną w następujących pytaniach:

1. czy dyrektywa orzekania jednej kary zawarta w art. 91 § 1 k.k. odnosi się również do środków karnych?

W wypadku negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie:

2. czy norma art. 90 § 2 k.k. znajduje zastosowanie do środków karnych orzeczonych za poszczególne czyny objęte ciągiem przestępstw?

W uzasadnieniu wskazano, że „przepis art. 91 § 1 k.k., regulujący instytucję ciągu przestępstw stanowi, iż sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona wyczerpują każde z przestępstw nim objętych. Przepis ten nie zawiera żadnych dyrektyw odnośnie sposobu orzekania środków karnych. Wobec powyższego można stanąć na stanowisku, iż w wypadku ciągu przestępstw sąd orzeka o środkach karnych na zasadach ogólnych, co oznacza, że orzeka je za poszczególne czyny objęte ciągiem”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie Sąd Okręgowy występujący z pytaniem prawnym spostrzegł, że przepis art. 91 § 1 k.k. reguluje jedynie kwestie orzekania kary w stosunku do sprawcy skazywanego za ciąg przestępstw. Zgodnie z istniejącym unormowaniem, sąd orzeka jedną karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

W sytuacji gdy na gruncie art. 32 i 39 k.k. w sposób jednoznaczny oddzielono kary od środków karnych, rozwiązanie przyjęte we wspomnianym przepisie art. 91 § 1 k.k. zawiera wyraźną lukę. Brak bowiem regulacji, w jaki sposób orzekać środki karne w stosunku do sprawcy skazywanego za ciąg przestępstw. Sytuacja tego rodzaju może zostać zinterpretowana dwojako:

- skoro przepis art. 91 § 1 k.k. ma zasięg ograniczony wyłącznie do kar, to środki karne muszą być wymierzane na zasadach ogólnych, tj. zgodnie z regułami wynikającymi z art. 90 § 2 k.k., albo
- skoro w wyniku zastosowania instytucji ciągu przestępstw następuje zredukowanie nieraz wielu groźących kar zasadniczych, to zgodnie z dyrektywą *a maiori ad minus*, nic nie sprzeciwia się przyjęciu, aby podobnej redukcji ulegały też środki karne.

Za pierwszym rozwiązaniem przemawia wykładnia gramatyczna, odwołująca się wprost do treści, jaka ostatecznie znalazła się w przepisie,

który wyraźnie mówi o orzekaniu jednej kary. Drugie rozwiązanie znajduje oparcie w wykładni celowościowej, uzasadniającej zastosowanie analogii, zapobiegającej wypaczeniu sensu całej konstrukcji ciągu przestępstw, a zwłaszcza jej następstw. Zgodnie z intencją jej twórców, celem całej koncepcji było poddanie sprawcy czynów spełniających warunki określone w art. 91 § 1 k.k. jednej ocenie prawnokarnej i wyciągnięcie jednej konsekwencji w zakresie reakcji penalnej. Przesłankami zastosowania instytucji ciągu przestępstw były występujące razem: jednolitość sposobu popełnienia czynów zabronionych, krótkie odstępy czasowe między nimi, brak wyroku skazującego za któryś z tych czynów oraz tożsamość kwalifikacji prawnej. Spełnienie tych wszystkich elementów świadczyło o istnieniu szczególnej więzi między poszczególnymi zachowaniami przestępnymi, przesądzającej o odstąpieniu od typowych konsekwencji realnego zbiegu przestępstw. Łączność zachodząca między poszczególnymi przestępstwami należącymi do ciągu powoduje odstąpienie od konieczności orzekania o konsekwencjach prawnych za każde przestępstwo, gdyż zachowanie sprawcy stanowi całość podlegającą ocenie, za czym przemawiają względy kryminalnopolityczne, procesowe i pragmatyczne (por. A. Zoll: Propozycje regulacji odpowiedzialności karnej w przypadku przestępstwa ciągłego. Prok. i Pr. 1989, z. 6, s. 100; tenże: Problemy tzw. przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, PS 1994, z. 3, s. 50; a także w: K. Buchała, A. Zoll i in.: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 1998, s. 570).

Jako argument wskazywano też, że sąd wymierzający karę za poszczególne przestępstwa składające się na ciąg przestępstw, nie byłby w stanie uwzględnić przy wymiarze kary jednostkowej całości działalności przestępczej sprawcy (K. Buchała, A. Zoll: op. cit.).

Zakładając spójność systemową przepisów regulujących instytucję ciągu przestępstw należy, zgodnie z przedstawioną koncepcją, uznać, że

przewidziana w art. 91 § 1 k.k. redukcja konsekwencji karnych, wynikających ze zrealizowania każdej z norm sankcjonujących, i zastosowanie ich do dwu lub więcej popełnionych przestępstw dotyczy wszystkich konsekwencji wynikających z naruszenia tych norm. Niezależnie bowiem od krytycznej oceny samej koncepcji, czego wyrazem jest rezygnacja z instytucji ciągu przestępstw w projekcie nowelizacji kodeksu karnego oraz zastrzeżeń podnoszonych w związku z treścią unormowania zawartego w art. 91 § 1 k.k. (por. K. Daszkiewicz: Przeszłość ciągła i ciąg przestępstw. Prok. i Pr. 1997, z. 11, s. 7, teŹe: Kary za przestępstwa ciągłe i ciągi przestępstw, Prok. i Pr. 2000, z. 5, s. 22), obowiązująca regulacja nie może być odczytywana w sposób wewnętrznie sprzeczny. Tymczasem, właśnie do takiej sytuacji prowadziłoby wymierzanie jednej kary według zasad wskazanych w przepisie art. 91 § 1 k.k., przy jednoczesnym orzekaniu środków karnych zgodnie z regułami określonymi w art. 90 § 2 k.k. Do tych ostatnich trzeba byłoby następnie stosować dyrektywy zawarte w art. 85 k.k., co prowadziłoby do kolizji z normą art. 91 § 1 k.k.

Wobec tego, konstrukcję art. 91 § 1 k.k. należy interpretować w ten sposób, że zawarta w tym przepisie dyrektywa wymierzania jednej kary za przestępstwa składające się na ciąg przestępstw przewidziany w art. 91 § 1 k.k. - ma odpowiednie zastosowanie do orzekanych środków karnych tego samego rodzaju.

Pozostaje jeszcze do rozważenia kwestia ewentualnego stosowania do środków karnych za te przestępstwa obostrzenia przewidzianego w art. 91 § 1 k.k. Brak możliwości przekroczenia górnej ustawowej granicy środków karnych określonej w art. 43 § 1 k.k. w sposób generalny – jest na tyle oczywisty, że nie ma potrzeby sięgania do powszechnie akceptowanego zakazu analogii na niekorzyść oskarżonego.